



WARSZTACIK ANIELSKA PRZYSTAŃ



Warsztat Terapii
Zajęciowej w Swarzędzu

W tym numerze:

„Pomocna dłoń” - Pan Łukasz Czajka	2
Poznajmy się lepiej - Kinga	2
Radosne spotkanie z okazji „Dnia Matki”	3
XXIII Powiatowe Igrzyska- „Zmagania i sportowa radość”	4
I Festyn Rodzinny- „Grajkowanie z Bliskimi”	5
„Niespodzianka i plany”	5
„200 lat Braille’a”	6
„Zagłębie truskawkowe”	7
Z Piosenką Religijną w sercu po raz XX - „Anielskie Śpiewanie 2025”	8
„Zasłużone odznaczenie dla Pani Basi”.	9
„Realne i nierealne”	10
„Zawsze uśmiechnięta” ku pamięci Agnieszki	11
Dzień terapeuty zajęciowego	11

2025 Rok, numer 29, Data wydania 14.11.2025

KTO NAM PÓLTORA PROCENT PODARUJE
TEN SWE SERCE NAM DARUJE

KRS 000021128



STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ

DZIECI SPECJALNEJ TROSKI

im. Leszka Grajka w Swarzędzu

62-020 Swarzędz, os. Kościuszkowców 13

tel. (+48.61) 651 52 86

e-mail: spdst@wp.pl



“Pomocna dłoń”- Pan Łukasz Czajka

Tym cytatem pozwolę sobie rozpocząć artykuł wspomnieniowy o naszym instruktore Panu Łukaszu. Nie rozumiem, dlaczego dobrzy ludzie odchodzą od nas tak szybko. Pytanie zadaję sobie prawie codziennie od 20 maja br., bo wtedy nadeszła wiadomość, której nikt nie chciał usłyszeć. Poznałem Pana Łukasza 12 lat temu, kiedy rozpoczął pracę w warsztacie. W warsztacie był jako pomocna dłoń z radosnym sercem, był dla nas bardzo życzliwy. Prowadził pracownię technik różnych w wtz i w tej roli instruktora zapamiętam najbardziej. Pan Łukasz jak każdy instruktor potrafił wytłumaczyć zadanie przydzielone podopiecznemu.



Gdy powstał nowy oddział w Kobylnicy i powstała pracownia komunikacji społecznej, którą prowadzi Pan Łukasz. Nigdy nie słyszałem z jego ust słowa “nie”, o jakkolwiek pomoc proszony zawsze pomagał. Gdy sam potrzebowałem pomocy, to do 15 minut Pan Łukasz był i pomagał zawsze, czy to w służbie liturgicznej, czy przy zjeździe schodowałem na zajęcia. Wierzę w symbolikę i znamienne dla mnie daty 19 i 20 maja. Zdaje mi się, że dwa dni pod rząd odwiedza moją pracownię w wtz jako ptak- ten sam dwa dni o tej samej godzinie i patrzy się w moja stronę. Ufam, iż w ten sposób pożegnałem się z Przyjacielem a artykuł dedykuję Panu Łukaszowi i chcę go nazwać dziękczynnym. Dziękuję za Wszystko, co było nam dane razem przeżyć i dokonać.

Autor: Michał Ogoniak

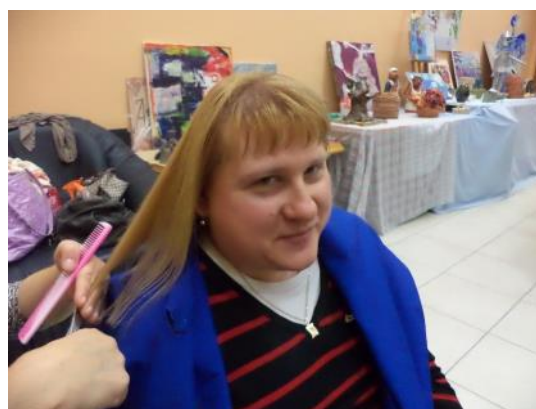
Poznajmy się lepiej- Kinga

Kinga, która jest przeze mnie opisana w tym odcinku z cyklu „Poznajmy się lepiej” znam wiele lat. Mało o sobie mówi, lecz potrafi bardzo wiele i wszystko za co się zabierze wykonuje poprawnie i z zaangażowaniem.

Koleżanka lubi zajęcia plastyczne, kulinarne, komputerowe oraz stolarskie. W kuchni przebywała wiele lat a jej kanapki tworzone z koleżankami na wspólne śniadania nabierały apetycznych barw. Lubi zmiany i tak znalazła się w pracowni stolarskiej, gdzie

tworzy cuda w drewnie. Lubi żartować i idzie z optymizmem do przodu. Kinga jest znakomitą aktorką, która pokazała swój talent podczas warsztatów teatralnych. Jest bardzo dobrą i czynną przyjaciółką wlewająca w nas codziennie swoją energię.

Autor: Michał Ogoniak



Radosne spotkanie z okazji „Dnia Matki”

Matka, to najpiękniejszy skarb, dla każdego z nas. To Ona nosiła nas pod sercem, czuła każdy oddech. Teraz jesteśmy dorośli a Mama nadal obdarza nas troską i miłością, wspiera w najtrudniejszych momentach życia. 3 czerwca, w naszym Warsztacie obchodziliśmy „Dzień Matki”. Spotkanie odbyło się po raz drugi w naszym nowym Integracyjnym Ośrodku Rehabilitacji i Terapii przy ulicy Zamkowej 39 w Swarzędzu. Pani Basia Przewodnicząca Stowarzyszenia, która jest również naszą Mamą, zaprosiła wszystkich zebranych do wzięcia udziału w tym pięknym wydarzeniu.

Uroczystość rozpoczęła się programem artystycznym poświęconym naszym Mamom oraz Opiekunom zaproszonym na to wydarzenie. Nasi najważniejsi Goście- Mamy i Opiekunowie wysłuchali wierszy i piosenek wykonanych przez nas specjalnie na tę okazję. Występy zakończyły się odśpiewaniem „Sto lat” oraz złożeniem życzeń i obdarowaniem upominkami. Był też pyszny poczęstunek przy kawie, herbacie i ciście. Potem odbył się koncert życzeń dedykowany naszym Kochanym Mamom i Opiekunom. Repertuar był różnorodny ale wykonywaliśmy przeważnie znane

nam piosenki. Drogie Mamy! Dziękujemy Wam za miłość i czułość jaką nam okazujecie. Niech Maryja, która jest Matką nas wszystkich, daje Wam siłę w dalszej opiece nad nami.

Autor: Agata Kiejdrowska



XXIII Powiatowe Igrzyska- „Zmagania i sportowa radość”

Każdy z nas ma inne doświadczenia życiowe, ale jest jedna sobota w roku, gdzie ważne są dla nas wspólne zmagania sportowe. Powody do radości przyniósł nam 5 lipca, bo wówczas odbyły się Powiatowe Igrzyska dla Osób z Niepełnosprawnościami. Organizatorem wydarzenia było Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski w Swarzędzu. Patronat honorowy objął Starosta Poznański Jan Grabkowski oraz Burmistrz Miasta i Gminy Swarzędz Marian Szkudlarek. Na Stadionie Miejskim zjawili się 7 ekip. Czuli oni chęć rywalizacji, wszystko w duch fair play.

Zawody rozpoczęła ceremonia, podczas której wybrzmiały słowa przysięgi, zapalono znicz. O oprawę muzyczną zadbała po raz kolejny Swarzędzka Orkiestra Dęta pod batutą Łukasza Gowarzewskiego. Do zmagani zachęcił nas taniec, który rozgrzał nasze ciała. Ruszyliśmy na płytę boiska, gdzie każdy z zawodników mógł sprawdzić swoją sprawność fizyczną w wielu konkurencjach, zręczność i sprawne oko. Dodatkowymi atrakcjami było to, że można było porozmawiać lub zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie z policją, strażą miejską i pożarną oraz z klubem motocyklistów – Bzyki.

W tych rozgrywkach nie było przegranych. Wszyscy zostali uhonorowani na równych zasadach, gdyż każdy podejmując się uczestnictwa w konkurencjach dowiódł, że potrafi pokonywać własne ograniczenia i słabości, posiada sportową pasję oraz jest gotowy do działania. Igrzyska i doświadczenia z poprzednich edycji pokazują, że tego rodzaju spotkania są bardzo potrzebne osobom z różnymi niepełnosprawnościami. Nawet najbardziej zaawansowane technologie cyfrowe nie zastąpią tego najważniejszego – osobistego kontaktu z drugim człowiekiem. Każdy z nas tego potrzebuje.

Autor: Michał Ogoniak



I Festyn Rodzinny- „Grajowanie z Bliskimi”

Dla nas osób z niepełnosprawnościami integracja to ważna rzecz, bo dzięki niej czujemy się potrzebni w naszym najbliższym otoczeniu. To okazja aby poczuć moc integracji nie tylko z najbliższymi przyjaciółmi. W pierwszy dzień lata 21 czerwca odbył się „I Festyn Rodzinny” na terenie Integracyjnego Ośrodka Terapii i Rehabilitacji przy ul. Zamkowej w Swarzędzu. Czas festynu to możliwość zabawy w towarzystwie przy wsparciu Straży Miejskiej, Policji, czy też Straży Pożarnej. Mogliśmy zasiąść za ich sterami przymie-

rzyć strój zapytać o ich codzienność i zrobić pamiątkowe fotografie. U niektórych kolegów widziałem strach, by podejść ale gdy go przełamali to świetnie się bawili. Podczas festynu odbyły się występy artystyczne, w których każdy mógł zaprezentować swój talent wokalny. Dla nas to forma terapii i radość zaprezentowania umiejętności. Było czytanie bajek przez naszych znanych przyjaciół, co przeniosło nas na chwilę w świat odprężenia i wyobraźni, można było odwiedzić morski świat, pomalować twarz, spróbować rękodzieła, świata map oraz poznać papu-

gi z papugarni z Kobylnicy. Piknik pokazał nam, że mamy przyjaciół w swoim otoczeniu a to ważne dla nas. Festyn udał się, pogoda dopisała a wspólna zabawa przyniosła wiele radości i nowych znajomości.

Autor: Michał Ogoniak



„Niespodzianka i plany”

Dzień 10 lipca to w warsztacie terapii zajęciowej czas niespodziewanej wizyty naszego Przyjaciela Pana Ireneusza Szpota. Pasjonat biegów i pomagania innym pragnął osobiście podziękować niektórym z nas, którzy pobiegli w miniojowej edycji w biegu „10 kilometrów Szpot” w Swarzędzu, na krótkim dystansie pokazując naszą aktywność pomimo ograniczeń. Dowiedzieliśmy się także o planach przyjaciela, który już dziś myśli o biegu osób niepełnosprawnych jeżdżących na wózkach podczas 13 edycji wydarzenia. Chce pokazać iż pomimo tego, że jeździmy na wózkach jesteśmy aktywni, czas potrenować, a może za rok wystartować. Niech będzie zachętą to, że otrzymaliśmy medal PAMIĄTKOWY oraz pakiet startowy XII edycji.



Autor: Michał Ogoniak

„200 lat Braille’a”

Nikt nie spodziewał się, że pozostawione bez opieki 3 letnie dziecko, mieszkające na wsi stanie się kimś wielkim. Stało się tak, gdy mały Ludwik ukłuł się szewskim szydłem i stracił wzrok. Nadal bawił się kawałkami skór z szewskiego zakładu ojca. Nikt nie przypuszczał, że gdy trafi do szkoły dla niewidomych, gdzie wówczas uczono czytania z wypukłych czarnodrukowych liter, co nie było łatwe, bo książki były ciężkie i grube. Niewidomi nie mieli możliwości samodzielnego pisania tekstów. Dopiero 16 letni Ludwik Braille wpadł na pomysł, który odmienił życie niewidomych na całym świecie. Wynałazł

tabliczkę i dłutko i specjalny sposób pisania na niej polegający na użyciu 6 punktów wytłoczonych w każdej osobnej kratce. Wycięte w kratkach okienka służą do tego, by bezpiecznie trafić do każdej z krutek z dziurkami tak jak w czarnodrukowym zeszytce w kratkę. Pisze się od strony prawej do lewej a czyta się od lewej do prawej. Kombinacja każdej kratki zawiera wiele możliwości dzięki czemu używając 6 punktów w odpowiedniej kolejności można pisać nie tylko całe zdania, ale też cyfry i znaki interpunkcyjne, matematyczne oraz nuty. Od wynalazku tego wspinał

go i niezwykle człowieka jakim był ludwik Braille w tym roku mija 200 lat. Dzięki niemu niewidomi nie tylko piszą i czytają, ale też poszerzają swoją wiedzę. Jego pismo znane jest na całym świecie i wykorzystywane w wielu językach dając szansę na samodzielność i niezależność. Trzeba tylko się odważyć na to by je poznać i korzystać z tego wspaniałego wynalazku na co dzień, by nie być analfabeta, lecz pokazać innym to, że niewidomy też jest ważny pomimo swej niepełnosprawności i potrafi czytać oraz pisać, co często sprawia, że ludzie widzący są zaskoczeni tym, że z takich kropeczek na białej kartce da się czytać i to po ciemku.

ismo to nie jest przeżytkiem, lecz darem na całe życie, który trzeba rozpowszechniać i przekonywać do niego tych, którzy nie wierzą, że jest ono potrzebne w dobie komputerów i nowych technologii. Bez niego niewidomi nie są samodzielnymi, ani też nie potrafią pomóc innym w odnalezieniu leku czy przeczytaniu czegoś ciekawego. Dlatego cieszymy się tym ważnym dla nas pomysłem Ludwika Braille, promujemy go wszędzie tam gdzie się da by nie pozostał tylko przeżytkiem z przed dwustu lat, ale był tym czym dla widzących pismo ręczne na co dzień.

Autor: Mirka Penczyńska



„Zagłębie truskawkowe”

W dniach 21 -25 czerwca wybraliśmy się na ciekawą wycieczkę do niezwykłego miejsca jakim są Kaszuby.

Jest to przepiękna kraina pełna jezior i wspaniałych zabytków. Region ten jest bardzo zalesiony i dzięki temu jest w nim bardzo czyste i zdrowe powietrze.

Kaszubi pielęgnują od zawsze swój język, który bardzo różni się od języka polskiego nie tylko pisownią ale też wymową.

Można często spotkać napisane nazwy miejscowości czy ulic w dwóch językach - polskim i kaszubskim. Wspaniałe kaszubskie haftowane stroje noszone są podczas uroczystości i spotkań rodzinnych. Do haftu używa się tylko kilku kolorów. Zielonego, czerwonego, niebieskiego i czarnego a także żółtego. Są to kolory ziemi, nieba, wody, słońca i kwiatów.

Kaszubi to wspaniali rybacy, ale też plantatorzy pysznych truskawek znanych w całym kraju.

Na Kaszubach można także wspaniale wypocząć nad jeziorami i w okolicznych lasach. Zbierać jagody i grzyby. Mogliśmy zobaczyć niezwykły akwedukt w Fojutowie. Ta ciekawa drewniana budowla z wieżą widokową słynie z tego, że woda płynie dołem i górą z dwóch rzek. Można tam też popływać kajakiem i rowerem wodnym oraz karmić rybki. Mogliśmy też zobaczyć w Kościerzynie ciekawe muzeum samochodów amerykańskich, które podziwialiśmy z bliska a nie na filmach. Zrobiły one na nas wielkie wrażenie, bo każdy

z nich to ciekawa historia danej marki. Tam też mogliśmy poznać historie Coca – coli

Kościerzyna to piękne miasto. Jest w nim muzeum Ziemi Kościelskiej, a także piękny zabytkowy kościółek, którego dzwony budziły nas każdego ranka swoim dźwiękiem.

Zwiedziliśmy też dwór Sikorzyno z pięknym ogrodem i ciekawym labiryntem oraz skansen w Wdzydżach, gdzie mogliśmy oglądać nie tylko dawne domostwa, jak i kuźnię, wiatrak czy młyn wodny. Zwiedziliśmy też dawną szkołę gdzie pan przewodnik opowiedział nam jej historie. Zobaczyliśmy tam nie tylko liczby i tablice z kredą, ale też wygodne ławki, pod które chowało się teczki i książki. Można było usłyszeć dawny ręczny dzwonek. Zwiedziliśmy też piękny drewniany kościółek z miejscowości Sforne Gacie. Usłyszeliśmy tam dźwięki pięknych organów. Zwiedziliśmy też fabrykę porcelany Lubjana,

gdzie jest bardzo ciężka praca, a powstające tam naczynia są wysyłane nie tylko na cały kraj ale też za granice. Mogliśmy nie tylko zobaczyć jak one powstają, ale też poczuć specyficzne zapachy i usłyszeć odgłosy pracujących maszyn. Była też okazja by zakupić produkowane tam wyroby na pamiątkę. Ciekawym wrażeniem dla odważnych było zwiedzenie domu na głowie oraz muzeum gdzie zobaczyliśmy w jakich warunkach mieszkali wywożeni bydłymi wagonami ludzie na Syberię. Była też możliwość zobaczenia dawnego schronu, w którym dało się słyszeć odgłosy walk, bombardowań i alarmu.

Kuchnia kaszubska to dania rybne, a także wszelkiej postaci pierogi oraz potrawy z grzybów. Bardzo się cieszymy z możliwości zwiedzenia Kaszub, bo wyjazd ten sprawił nam nie tylko wiele radości ale też jeszcze bardziej zintegrował wszystkich pozostawiając w naszej pamięci wiele wspaniałych przeżyć. Dziękujemy wszystkim którzy sprawili, że jeszcze bardziej poznaliśmy piękny region jakim są Kaszuby. Niecierpliwie będziemy czekali na kolejny taki ciekawy, pełen historii i wrażeń wyjazd, by znów móc poszerzyć swoją wiedzę o naszej ojczyźnie i poznać jej piękno, historie jak i kulturę, która jest najwspanialszym dziedzictwem wielu pokoleń. Daje nam ona możliwość poznania przeszłości i zachowania jej dla przyszłych pokoleń.

Autor: Penczyńska Mirka



Z Piosenką Religijną w sercu po raz XX - „Anielskie Śpiewogranie

20 września br., w sobotę w Kościele Matki Bożej Miłosierdzia na osiedlu Kościuszkowców w Swarzędzu odbył się „XX Diecezjalny Przegląd Piosenki Religijnej Osób Niepełnosprawnych”. Patronat nad przeglądem objął Ks. Arcybiskup Zbigniew Zieliński- w tym miejscu w imieniu naszego stowarzyszenia pragnę podziękować Ekscelencji za miłe słowa w liście przesłanym do nas. O godzinie 10 Pani Barbara Kucharska, witając przybyłych gości i artystów na jubileuszowe spotkanie wychwalające Boga śpiewem tańcem, z uśmiechem na ustach poprosiła Panią Urszulę Jankowiak o utwór dla naszej Matki Bożej – „AVE MARYJA”. Następnie ks. Dariusz Salski poprowadził modlitwę do Anioła Stróża. Tuż po niej została zaśpiewana przewodnia piosenka przeglądu – „Aniele, Aniele”. Zaśpiewaliśmy ukochaną pieśń Ojca Św. Jana Pawła II - "Barwę". Modlitwa nasza została wyrażona śpiewem i zachęciła uczestników do występów. „Kto śpiewa, dwa razy się modli” – te słowa podczas wydarzenia padły wiele razy, między innymi od Pani Haliny Benedyk. Swoimi umiejętnościami wokalnymi tego dnia podzieliło się 13 zespołów. Były to zespoły z Konarzewa, Otusza, Tarnowa Podgórnego, Puszczykowa, Lubonia, Murowanej Gośliny, Boduszewa, Poznania, Drążkowa, Uczniowie Szkoły nr 4 ze Swarzędza i nasze Stowarzyszenie. Przegląd zakończył się radosnym wypuszczeniem balonów do nieba, a artyści otrzymali pamiątkowe nagrody. Każdy śpiewający otrzymał słodkiego Aniołka (dar. P. H. Mrówki) i anioła wykonanego w naszym WtZ. Zespoły otrzymały statuetki, dyplomy i ukulele. Po zakończeniu uroczystości czekał na nas jubileuszowy tort i pyszny poczęstunek. Dziękujemy Wszystkim, którzy byli razem z nami, Darczyńcom, Organizatorom, Wolontariuszom i pomogli w organizacji tego pięknego dnia. Dziękujemy Władzę Swarzędza i Powiatu, naszej Parafii, P. H. Mrówce, P. W. Konys, P. M. Lis, CARITAS – Kobylnica, Firmie MEDIC, Szkole Podstawowej nr 4 za wsparcie organizacji „Anielskiego Śpiewogrania”.

Autor: Michał Ogoniak



„Zasłużone odznaczenie dla Pani Basi”.

Pani Basia Kucharska, przewodnicząca naszego Stowarzyszenia, została odznaczona „Orderem Uśmiechu” przyznawanym przez Międzynarodową Kapitułę „Orderu Uśmiechu”. Uroczystość odbyła się 10 października w Szkole Podstawowej im. „Kawalerów Orderu Uśmiechu” w Kobylnicy. My również z tej okazji jako wyraz wdzięczności za okazane serce i wsparcie w codziennym życiu dedykowaliśmy Pani Basi program artystyczno-taneczny przygotowany przez koleżanki i kolegów z naszego nowego ośrodka Rehabilitacji i Integracji. Po występie odśpiewaliśmy uroczyste sto lat. Potem złożyliśmy naszej Szefowej gratulacje, życzenia i symboliczną

lampką bezalkoholowego szampana wznieśliśmy toast. Po uroczystym przebiegu tego wspaniałego wydarzenia udaliśmy się na poczęstunek przy kawie i herbatce oraz ciście, którego głównym daniem był tort. Uroczystość zakończyła się wspólną zabawą przy muzyce, po której w radosnej atmosferze, udaliśmy się do swoich domów. Droga Pani Basiu! Jesteśmy dumni, że mamy taką wspaniałą szefową. Jeszcze raz gratulujemy i cieszymy się, że Pani wytrwałość w wykonywaniu swojego powołania, jakim jest to wspaniałe Stowarzyszenie oraz praca pedagoga specjalnego jest doceniana.

Autor: Agata Kiejdrowska





„Realne i nierealne

Każdy z nas nie ważne czy jest osobą zdrową czy z niepełnosprawnością już od dziecka o czymś marzy. Jeden chciałby być strażakiem albo policjantem a inny marzy o tym by mieć przyjaciół. Marzenia te nie zawsze udaje się spełnić, lecz są one dla nas osób z niepełnosprawnościami bardzo ważne, bo motywują do działania i podnoszą nam poprzeczkę każdego dnia. Dzięki nim często możemy przełamywać bariery dnia codziennego. Tak jak inni miałam i mam swoje marzenia. Są one czasem jawne a innym razem ukryte. Te jawne jak i te, o których nie mówi się głośno potrafią się spełnić i to w niespodziewanej chwili. Od dziecka marzyłam o tym by być dziennikarką prasową. Nie przypuszczałam wówczas, że kiedyś to się spełni. W szkole zaczynałam od rozwiązywania krzyżówek i konkursów literackich co przynosiło mi czasem nagrody. Dzięki naszym polonistom

powoli wdrażałam się w pisanie artykułów do czasopism dla niewidomych sprawiało mi to wiele radości. Nie przypuszczałam, że to marzenie by kiedyś jeszcze powrócić do pisania może się spełnić. Jednak udało się bo przez wiele lat miałam okazję by pisać do „Filantropa Naszych Czasów”. Czasopismo to było wydawane w wersji czarnodrukowej co sprawiało, że mogły po nie sięgać osoby słabowidzące. Wydawać by się mogło, że takie marzenie nie jest realne ale nie widząc mogłam spełniać się w tym co lubię i pokazywać ludziom świat niewidomych. Dzięki marzeniom mogłam znaleźć przyjaciół i swoje miejsce w Warsztacie Terapii Zajęciowej. Warto mieć swoje marzenia, by nimi żyć każdego dnia. Bo marzenia to coś czego nam nikt nigdy nie zabierze. Marzenia mogą sprawić, że czujemy się lepiej i dzięki nim odnajdziemy swoją drogę do realizacji wytyczonych

celów. Nierealne marzenia to te, o których wiemy, że nie dadzą się zrealizować. Ja mam takie właśnie ukryte marzenie by kiedyś odzyskać wzrok ale wiem, że na razie nie jest to możliwe i pozostaje to w sferze marzeń nierealnych.

Autor: Mirosława Penczyńska



„Zawsze uśmiechnięta” ku pamięci Agnieszki

„Przyjaciel choć milczy brzmi jak muzyka” – niech słowa tego cytatu będą początkiem mojego podziękowania za życie koleżanki Agnieszki. Moja przyjaźń z Agnieszką zaczęła się w naszej pracy w warsztacie. Od początku poznania Aga zaufała mi i codziennie, można powiedzieć był to rytuał dnia, witała się z nami słowa „siema” lub cześć wlewając w nas codzienny optymizm, uśmiech, zadowolenie.

Droga koleżanko! Nigdy nie zapomnę będąc z tobą w pracowni krawieckiej czy komputerowej twojej radości, widząc jak cieszysz się, że robisz coś nowego - ćwiczyłaś pamięć i

obsługę myszki, w pozostałe dziedziny wchodziłaś małymi krokami, ale idąc zawsze do przodu. Twoje odejście do domu Pana zaskoczyło nas. Proszę, będąc tam spoglądaj na nas z góry i kieruj naszymi poczynaniami, a ja osobiście zapamiętam naszą znajomość jako piękną melodię płynącą w moim sercu.

Spozycuj w pokoju.

Autor: Michał Ogoniak



Dzień terapeuty zajęciowego”

Drodzy Terapeuci, serca pełne troski,

Życzę Wam spokoju i radości.

Niech Wasza praca przynosi ukojenie

A Wasze serca będą zawsze pełne zrozumienia.

Niech każdy dzień przynosi Wam satysfakcję,

A Wasza praca będzie źródłem inspiracji.

Życzę Wam dużo sił i energii,

Byście mogli pomagać innym z pasją i miłością.

Autor: Michał Ogoniak



WARSZTACIK ANIELSKA PRZYSTAŃ



**STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ DZIECI SPECJALNEJ TROSKI
IM. LESZKA GRAJKA W SWARZĘDZU**



**Pomóż nam pomagać!
Przeznacz 1,5%**
swojego podatku dla dzieci i osób
z niepełnosprawnościami

KRS 0000021128

Pomóż nam kontynuować misję wsparcia
i integracji blisko 300 podopiecznych

<http://www.spdst.org.pl>  spdst@wp.pl

STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ DZIECI

SPECJALNEJ TROSKI IM. LESZKA GRAJKA

62-020 Swarzędz, os. Kościuszkowców 13

tel. (+48.61) 651 52 86

fax. (+48.61) 651 88 68

e-mail: spdst@wp.pl

www.spdst.org.pl

NIP 777-22-15-371

REGON 631081837

KRS 00000 21 128

nr konta: 53 1020 4027 0000 1502 0358 4836

WARSZTAT TERAPII ZAJĘCIOWEJ

nr konta: 15 1020 4027 0000 1102 0047 0658



Zespół Redakcyjny:

Agata Kiejdrowska,

Michał Ogoniak,

Mirosława Penczyńska,

Piotr Śliwiński

Kontakt mailowy do redakcji: spdst@wp.pl

